

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/dodatki-historyczne-do/9757,Dziennikarze-czy-propagandzisci-na-etacie.html>

27.02.2026, 22:23

Dziennikarze czy propagandziści na etacie?

07.11.2008

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

DODATEK SPECJALNY

IPN



NIEZALEŻNA
GAZETA POLSKA



DZIENNIKARZE CZY PROPAGANDZIŚCI NA ETACIE?

W okresie PRL reżimowe gazety pełne były propagandowych sloganów i kłamstw, których celem było przekonanie polskiego społeczeństwa do aktywnej budowy nowej, socjalistycznej ojczyzny. Wszelkie próby wyłamania się z tego jednolitego nurtu prasowego od razu były pacyfikowane i z góry skazane na porażkę. Prasa stała się synonimem wszelkiego zła, a apogeum jej antypolskiej działalności przypadło na okres wydarzeń 1968 r. oraz stanu wojennego. Do dziś sięganie po „Trybunę Ludu” czy lokalne gazety partyjne często wywołuje odruch obrzydzenia. Nic dziwnego, gdyż wielu czołowych dziennikarzy tego okresu oprócz etatu w gazetach pobierało także drugą pensję, wypłacaną przez funkcjonariuszy MSW. Na ich zamówienie i z ich rozkazów powstawały publikacje, które dziś stanowią przykład czarnej propagandy porównywalnej z tą stosowaną przez faszystowskie media w okresie II wojny światowej. Dodatek towarzyszy konferencji naukowej „Obserwacja, manipulacja, współpraca. Dziennikarze i naukowcy a aparat bezpieczeństwa w Polsce Ludowej”. Wrocław 19–21 listopada 2008 r.

Likwidacja „Po prostu”

Dominika Rafalska

Rozwiązanie w 1957 r. tygodnika „Po prostu” miało w sobie coś symbolicznego. To zwięźła odpowiedź na pytanie, które w połowie lat 50. zadawano sobie powszechnie: jaka będzie Polska pod rządami Władysława Gomułki.

Zanim do świadomości społecznej do-tarło, że Październik nie przyniesie zasad-

niczych zmian, Polacy żyli złudzeniami. Czas od jesieni 1956 do jesieni 1957 r. to, po okresie niepokojów, moment stabiliza-cji i nadziei. Z biegiem czasu coraz mniej-szych.

W październiku 1956 r. „Po prostu” bezwzględnie poparło kandydaturę Wła-dysława Gomułki na stanowisko I sekreta-rza KC PZPR. Ale tygodnik opowiadał

się jednocześnie za głębokimi przemiana-mi w kraju. Październik miał być ich pierwszym etapem. Drugi etap jednak nie nastąpił. I jak na ironię, to właśnie wyda-rzenia polskiego Października były po-czątkiem końca „Po prostu”.

Powakacyjny numer tygodnika miał ukazać się 7 września 1957 r. Na polece-nie Władysława Gomułki, w całości zdję-

Pliki do pobrania

[Dziennikarze czy propagandziści na etacie? - „Niezależna Gazeta Polska”, 7 listopada 2008 \(pdf, 283.74 KB\)](#)
